

Opozycja grecka żąda dymisji Sofulisa

RZYM (PAP). — Przywódca socjal-demokratów greckich Papan-dreu oświadczył po konferencji z przewodniczącymi frakcji parlamentarnych partii opozycyjnych, że opozycja nie uznaje nowego rządu Sofulisa i zażądała od króla Pawła udzielenia mu dymisji.

Papan-dreu podkreślił, że głosowanie w parlamencie, które przyniosło gabinetowi Sofulisa większość załedwie jednego głosu, nie dało mu prawnej i konstytucyjnej podstawy do rządzenia krajem.

De Gasperi w Paryżu

PARYŻ (PAP). Do Paryża przybył z Brukseli jako gość ministra Schumana premier włoski de Gasperi.

Po konferencji z premierem Queuille, premier włoski de Gasperi odbył dłuższą rozmowę z francuskim ministrem spraw zagranicznych — Schumanem.

Górnicy radzieccy górnikom francuskim

MOSKWA (PAP). Komitety Centralne Zw. Zaw. robotników przemysłu węglowego wschodnich i zachodnich okręgów ZSRR postanowiły wysygnować na fundusz pomocy strajkującym górnikom francuskim 57 milionów franków.

W depeszach przesłanych Federacji Zw. Zaw. górników francuskich, górnicy radzieccy wyrażają podziw dla mężstwa wykazanego przez nich w ich szlachetnej walce w obronie praw społecznych i gospodarczych oraz oburzenie z powodu represji stosowanych przez władze francuskie.

Pierwszy komunista w parlamencie Unii połdn. Afryki

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Kapsztadu, że w uzupełniających wyborach do Zgromadzenia Narodowego parlamentu Unii Południowej Afryki zwycięstwo odniósł kandydat komunistyczny.

Pierwszym postem komunistycznym został radca miejski Kapsztadu — Sam Kahn, który odniósł zwycięstwo nad kontrkandydatami z obozu nacjonalistów i tzw. niezależnych.

ORDER LENINA dla marsz. Malinowskiego

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło marszałka Malinowskiego orderem Lenina za zasługi poniesione dla państwa i sił zbrojnych Związku Radzieckiego.

Odznaczenie zbiegło się z 50 rocznicą urodzin marszałka Malinowskiego.

Rząd Quelle'a zachwiany?

PARYŻ (PAP). Zgromadzenie Narodowe przeprowadzi dziś po południu na posiedzeniu głosowanie nad wotum zaufania dla rządu Queuille'a.

Przeciwko oddaniu Niemcom Ruhry protestuje partia komunistyczna Francji

PARYŻ (PAP). — Francuska partia komunistyczna opublikowała odezwę, w której kategorycznie protestuje przeciwko oddaniu przez anglo-amerykański przemysł i kopalni Ruhry Niemcom.

Podkreśliwszy, że decyzja ta jest następstwem planu Marshalla i uchwał londyńskich, odezwa oświadcza m. in.:

Oddanie Niemcom Zagłębia Ruhry zagraża bezpieczeństwu Francji i pokojowi. Zamiast domagać się odszkodowań od Niemiec i węgla z Zagłę-

bia Ruhry — Francja wysłała do Ruhry żelazną rudę lotaryńską.

W ten sposób Francja broni cudzych interesów i popiera anglo-amerykańskie plany agresji.

W końcu komunikat stwierdza z mocą, że naród francuski nigdy nie wystąpi przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Król Jerzy VI poważnie zaniemógł

LONDYN (SAP). Biuletyn lekarski Pałacu Buckingham stwierdza, że król angielski Jerzy VI cierpi na niedowład w prawej nodze w związku z zaburzeniami krążenia.

KANBERRA (SAP). W przemówieniu radiowym do narodu australijskiego premier Chiefley obwieścił, że przyjazd rodziny królewskiej do Australii zostanie odroczony z powodu poważnej choroby króla Jerzego VI.

Przemówienie tow. Oskara Langego w ONZ

Wojenna polityka imperialistów anglosaskich przyczyną krwawych walk w Palestynie

PARYŻ (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej ONZ w toku debaty nad kwestią palestyńską przedstawiciel polski ambasador Lange wygłosił obzerne przemówienie, w którym wypowiedział się za rezolucją Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r. w sprawie podziału Palestyny.

Rezolucja ta — przypomina mowa — przewidywała stworzenie w Palestynie państwa żydowskiego i arabskiego i współpracę gospodarczą tych dwóch państw. Rezolucja ta wykazała również możliwość współpracy międzynarodowej dwóch wielkich mocarstw — Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego i zadała klam twierdzeniem, że podział świata na dwa obozy jest niunikniony.

Zdaniem delegacji polskiej odpowiedzialność za konflikt zbrojny w Palestynie spada na dwa rządy, mianowicie na rząd Wielkiej Brytanii, który tolerował i ośmielał działania wojenne Arabów i na rząd Stanów Zjednoczonych za jego chwiejną postawę.

Precyzując stanowisko Polski w kwestii palestyńskiej, ambasador Lange stwierdza:

JEDYNYM TRWAŁYM I SEUSZNYM ROZWIĄZANIEM JEST POWRÓT DO ZASADNICZYCH PO-STANOWIEN REZOLUCJI Z 29 LISTOPADA 1947 R., KONCZY-SWE WYWODY TOW. LANGE.

PARYŻ (PAP). W Komisji politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych leczyła się wczoraj

Coraz więcej państw polepsza plan Bernadotte'a w ONZ

DELEGAT AUSTRALII JOHN HOOD zaproponował utworzenie pięciosobowej komisji rozjemczej dla ustalenia wraz z przedstawicielami Arabów oraz państwa Izrael granic Palestyny. Poza tym delegat australijski złożył projekt rezolucji, która wzywa Radę Bezpieczeństwa do przychylnego rozpatrzenia kandydatury państwa Izrael na członka ONZ.

dyskusja w sprawie Palestyny.

W zakończeniu swego przemówienia, delegat australijski oświadczył, że podstawa rozstrzygnięcia kwestii palestyńskiej powinna być uchwała Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z 29 listopada 1947 r. przewidująca pozostawienie obszaru Negev w granicach państwa Izrael. — a nie plan Bernadotte'a.

Następnie głos zabrał PRZEDSTAWICIEL PAŃSTWA IZRAEL AUBREY EBAN. Wypowiedział się on stanowczo przeciwko planowi Bernadotte'a i propozycjom brytyjskim, popierającym żądania arabskie oraz wyraził się z uznaniem o propozycji Stanów Zjednoczonych co do bezpośrednich rokowań pomiędzy przedstawicielami żydowskimi a arabskimi w sprawie ustalenia granic.

Eben podkreślił, że podstawa

tych rokowań powinna być uchwała ONZ z listopada 1947 r.

Sprawa ta powinna być rozstrzygnięta w toku bezpośrednich rokowań żydowsko-arabskich.

NOWY ROZŁAM W ANGLO-AMERYKANSKIEJ POLITYCE WOBEC PALESTYNY?

LONDYN (SAP) Komunikat Reutera dotyczący polityki USA w stosunku do Palestyny stwierdza, że po stanowieniu rządu Stanów Zjednoczonych ponownej zmiany kursu i popierania z powrotem projektu podziału Palestyny przyjętego rok temu przez ONZ jest ciężkim ciosem dla W. Brytanii.

Z kolei przemawiał delegat jugosłowiański Bebler, który wypowiedział się za szukaniem możliwości pojednania Arabów i Żydów na podstawie rezolucji, uchwalonej przez zgromadzenie w 1947 roku.

40 km od Nankinu - 20 km od Tientsinu walczą czołówki chińskiej armii ludowej

NOWY JORK (SAP). Według ostatnich depech, jakie nadeszły z Nankinu i Szanghaju, chińskie wojska ludowe przystąpiły do nowej ofensywy, której bezpośrednim celem jest otwarcie drogi do stolicy Chin kuomintangowskich — Nankinu. Czołowe oddziały armii ludowej znajdowały się wczoraj rano w odległości zaledwie 40 km od tego miasta.

SZANGHAJ (SAP). Z Szanghaju donoszą, że zarząd miejski wezwał w poniedziałek zdolnych do noszenia broni mieszkańców miasta do wstępowania w szeregi wojsk Kuomintangu. Reszta ludności cywilnej zmuszana jest do prac fortyfikacyjnych.

CO ZADECYDUJE TRUMAN?

Koła rządowe w Waszyngtonie rozpatrują sprawę ewentualnego wysłania do Chin amerykańskiej misji wojskowej złożonej ze znacznej liczby wojskowych, którzy zre-

organizowałyby chińską armię nacjonalistyczną. Jako przywódców misji wymienia się nazwiska generałów Marka Clarka i Alberta Wedemeyera.

Ostateczna decyzja o udzieleniu lub nie udzieleniu pomocy Czang-Kai-Szekowi zależy od prezenta Trumana.

WASZINGTON (SAP). W związku z coraz to bardziej pogarszają-

cą się sytuacją wojsk kuomintangowskich przedstawiciel komisji spraw zagranicznych w izbie reprezentantów, Sol Bloom zażądał, aby odbyło się w najbliższym czasie spotkanie między Trumanem i Czang-Kai-Szekiem, podczas którego zostałaby omówiona sytuacja w Chinach.

Interpelacja w Izbie Gmin w sprawie skazanych na śmierć marynarzy greckich

LONDYN (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Mayhew oświadczył w Izbie Gmin, że minister Bevin nie zamierza interweniować u rządu ateńskiego w sprawie skazania na śmierć działaczy związku zawodowego marynarzy greckich. Minister Bevin

uważa, że rząd ateński jest rządem legalnie obranym i wobec tego rząd brytyjski nie ma prawa mieszać się do zagadnień polityki wewnętrznej Grecji.

Posel Pritt zapytał czy obecny rząd Partii Pracy nie jest zdolny do interwencji w obronie demokratycznych działaczy greckich, tym bardziej, że zdarzył się wypadek interwencji rządu brytyjskiego w innych sprawach.

Posel Pritt domagał się odpowiedzi na pytanie czy minister Mayhew z pełnym poczuciem odpowiedzialności zapewni, że obecny rząd ateński jest czym innym niż marionetką dwóch wielkich mocarstw. Minister Mayhew odmówił odpowiedzi na to pytanie.

Dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego

Robotnicy całego kraju prześcigają się w wykonaniu powziętych zobowiązań

Z całego kraju nadchodzi w dalszym ciągu wiadomości o wypełnianiu zobowiązań, powziętych przez robotników dla uczczenia zjednocze-

nia partii robotniczych.

Poza osiągnięciami robotników przemysłu włókienniczego, o których donosimy na str. 3 naszego pi-

smu — o przedterminowym wykonaniu planu meldują pracownicy miejskich zakładów elektrycznych we Wrocławiu, którzy ukończyli już całkowicie odbudowę sieci kablowej wysokiego napięcia, a na 1 grudnia planują uruchomienie wielkiego transformatora.

Zobowiązali się również wykonać oświetlenie mostu Bolesława Chrobrego.

W ubiegłą niedzielę także we Wrocławiu robotnicy Paławagu, fabryki „Archimedes” młodzież zatrudniona w miejskich zakładach komunikacyjnych i policjanci V kwateronu stanęli do pracy przy budowie linii tramwajowej, która umożliwi robotnikom wygodny dojazd do fabryki wagonów, fabryki wielkich maszyn elektrycznych i fabryki śrub.

Federacja Zw. Zaw. Górników Francji występuje przeciwko represjom policyjnym

Federacja Zw. Zaw. górników ogłosiła komunikat, w którym wyraża uznanie strajkującym górnikom za ich bohaterką postawę w 8 tygodniu strajku.

Komunikat ostro występuje prze-

ciwko represjom policyjnym i apeluje uroczystie do sumienia wszystkich uczciwych Francuzów, by domagali się przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych karygodnych zająć.

Represje rządu wobec strajkujących trwają z nieustającą siłą. Minister sprawiedliwości Andre Marie wezwał prokuratora z okręgów górniczych, gdzie doszło do zająć, by „spotęgowali represje wobec zatrzymanych górników”.

Liczba górników aresztowanych pod pretekstem „pogwałcenia wolności pracy” sięga 1250 osób. 350 górników otrzymało już wyroki sądowe.

SITUACJA STRAJKOWA W DUNKIERCE

PARYŻ (PAP). W Dunkierce odbył się wczoraj 24-godzinny strajk protestacyjny przeciwko aresztowaniu 4 działaczy związkowych, osadzonych w więzieniu wbrew zapewnieniom prefekta, że wobec strajkujących nie będą stosowane represje.

POTEŃNY CYKLON
szalał w Bombaju

Według oficjalnego komunikatu w związku z cyklonem, który w poniedziałek szalał przez 20 godzin z rządu w Bombaju, największym ośrodkiem przemysłowym i handlowym Indii, 12 osób poniosło śmierć, 26 doznało ciężkich obrażeń. We wtorek od rana przystąpiono do usuwania szkód wyrządzonych przez ten najsiłniejszy cyklon jaki Bombaj pamięta.

Z powodu braku wszelkiej komunikacji ludność Bombaju jest od niedzieli pozbawiona mleka, jarzyn, ryb i mięsa.

Uchwały plenum KCZZ

Tow. OCHABA tow. C W I K przewodniczącym sekretarzem gen.

Kongres KCZZ od 16-20 marca 1949 r.

Wczoraj odbyło się w gmachu KCZZ posiedzenie plenum KCZZ, na którym w związku z ustąpieniem członków prezydium tow. Witaszewskiego — przewodniczącego KCZZ i Matuszewskiego — sekr. KCZZ na opróżnione miejsca wybrało plenum ze swego grona — tow. Ochaba przewodniczącym KCZZ, Cwika — przewodniczącym.

i prawidłowości rozwoju polskiego ruchu związkowego świadczy m. in. wzrost ilości członków ze 100 tys. w 1944 do 3.333.000 obecnie.

Kończąc przemówienie tow. Witaszewski powiedział:

„Wierzę i jestem głęboko przekonany, że w swej dalszej pracy KCZZ zrobi wszystko, aby pracę Związków Zawodowych podnieść na najwyższy szczebel doskonałości, aby służyły one dobrze pojętym interesom klasy robotniczej i państwu ludowemu”.

Po referatach odbyła się dyskusja, w której liczni członowie działacze związkowi poruszali najistotniejsze zagadnienia polskiego ruchu zawodowego.

W trzecim punkcie dziennego porządku sekr. KCZZ — tow. Hofman poinformował plenum o przygotowanych obecnie NOWYCH UMOWACH ZBIOROWYCH.

WYBÓR PREZYDIUM

W ostatnim punkcie dziennego porządku plenum przyjęło do wiadomości ustąpienie tow. Witaszewskiego — przew. KCZZ Kuryłowicza — sekr. gen. Sześcińskiego — wiceprzew. KCZZ i Matuszewskiego — sekr. KCZZ, którzy zostali odwołani przez partię do innej pracy.

Na miejsce ustępujących wybrano spośród członków plenum KCZZ przewodniczącym — tow. E. Ochaba sekr. gen. — tow. T. Cwika, wice-

Trzy miliony złotych dla strajkujących Francji

Prowadzona przez Związek Młodzieży Polskiej z inicjatywy Centralnego Komitetu pomocy walczącej młodzieży o wolność i demokrację akcja zbiórki pieniężnej na rzecz strajkujących robotników Francji osiągnęła dotychczas sumę powyżej 3 milionów złotych.

Ostatnim Centralny Komitet przesłał strajkującym robotnikom Francji 1.500 tys. zł.

Akcja zbiórkowa w terenie trwa nadal. Jak wykazują meldunki należy się liczyć że suma zebranych pieniędzy osiągnie w niedługim czasie 6 milionów złotych.

Federacja Pracy w USA żąda zniesienia ustawy Tafta i Hartleya

CINCINATI (SAP). — Konwent amerykańskiej AFL (federacji pracy) jednogłośnie uchwalił w poniedziałek rezolucję z żądaniem zniesienia ustawy przeciwstrajkowej Tafta i Hartleya.

Jednocześnie Konwent zażądał przywrócenia przyjętego za prezydentury Roosevelta „dekrety Wagnera o stosunkach robotniczych” który przyznaje robotnikom prawo strajkowania i przewiduje strajki organizowane na znak solidarności.

Nowa emisja banknotów 1000-złotowych

Z dniem 1 grudnia 1948 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 1000-złotowe 3 emisji z datą Warszawa 15 lipca 1947 r., podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika.

Bilety te wykonane są na papierze białym z odzieniem jasno-kremowym i zaopatrzone są w znak wodny, przedstawiający dużą stylizowaną literę „W”.

Nowy bilet 1000-złotowy posiada wymiar 182x97 mm.

Całość utrzymana jest w kolorze brązowym na tle oliwkowo-zielonym. Środek rysunku strony przedniej przedstawia postać robotnika przemysłu metalowego, strony odwrotnej widok, wyobrażający zakład przemysłowy.

Oznaczenie serii i numeru wykonano w kolorze czerwonym.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 1000-złotowe emisji z 1945 i 1946 r. są nadal

prawnym środkiem płatniczym i obiegają będą na równi z biletami nowej emisji.

Robotnicy portowi USA nie załadują dostaw marszallowskich

NOWY JORK, (tel. wł.). Trzy tysiące szoferów we wschodnich stanach Ameryki Północnej przyłączyło się w poniedziałek do strajku robotników amerykańskich portów atlantyckich. Strajkujący szoferzy odmówili podpisania nowej umowy zbiorowej.

Strajk robotników portowych uniemożliwił dwieście statków na amerykańskim wybrzeżu Atlantyku. Kierownicy strajku odmawiają czynienia wyjątku od zasady niezaładowywania statków wiozących towary z tytułu pomocy marszallowskiej dla krajów Europy Zachodniej.

Gęsta mgła w Anglii uniemożliwia komunikację

LONDYN (PAP). Gęsta mgła, jaka spowiła prawie całą Anglię, sparaliżowała całkowicie żeglugę na kilku najważniejszych rzekach oraz uniemożliwiła komunikację lotniczą z Ameryką, utrudniając jednocześnie w dużym stopniu komunikację kolejową i kołową.

W Leicester zanotowano już 19 wypadków samochodowych. Kilka

statków, które opuściły Glasgow zmuszone były niezwłocznie zawrócić.

Nad Hampshire rozbił się i spłonął samolot brytyjski wracający z Berlina. Pod szczątkami samolotu znalazło śmierć 7 pasażerów i członków załogi. Ocalał jedynie radiotelegrafista.

2 nowe mosty w dniu Zjednoczenia

Znajdujący się na ukończeniu most drogowy konstrukcji Bailey'a na Narwi w Pułtusku, zostanie oddany do użytku.

Na dzień Kongresu Zjednoczonego oddany zostanie do użytku most drogowy na rzece Jeziorce na drodze Konstancin — Skolimów.

POŻEGNALNE PRZEMÓWIENIE TOW. WITASZEWSKIEGO

Posiedzenie otworzył tow. Witaszewski, wygłaszając krótkie przemówienie, w którym zawiadomił o odwołaniu go przez partię na inne stanowisko. Po podziękowaniu za zaufanie, jakim go darzyło plenum tow. Witaszewski dokonał przeglądu działalności KCZZ od 1944 do ostatnich dni.

„Stworzyliśmy taki ruch zawodowy jakiego pragnęła klasa robotnicza — JEDNOLITĄ, NIEZALEŻNĄ, LECZ NIE APOLITYCZNY” — stwierdził tow. Witaszewski. O potęgę

Tajny rozkaz brytyjskiej administracji wojskowej

Tylko ochotnicy w obsłudze „mostu powietrznego”

BERLIN (SAP). — Gazeta „National Zeitung” znajduje się w posiadaniu tajnego komunikatu brytyjskiej administracji wojskowej, który donosi o strajku wśród lotników „mostu powietrznego” niezadowolonych z warunków pracy.

Specjalne premie, wypłacane lotnikom nie odnoszą skutku. Część z nich odmówiła przystąpienia do swych zajęć, część zaś powróciła z pełnym ładunkiem na swe bazy, nie ujawniając przyczyn swego niezadowolenia.

Gazeta stwierdza, że brytyjska administracja wojskowa podala sflingowane dane o ilości przybyłych samolotów „mostu powietrznego” w celu ukrycia faktu strajku. Tajny rozkaz brytyjski zarządza odłączyć zatrudnienie przy obsłudze „mostu powietrznego” jedynie pilotów-ochotników.

Protestujące strajki mas pracujących Australii

SYDNEY (SAP). Władze stanu Victoria postanowiły pociągnąć do odpowiedzialności członków miejscowego oddziału australijskiego związku zawodowego kolejarzy i tramwajarzy za zorganizowanie 24-godzinnego strajku na znak protestu przeciwko ustawie antyrobotniczej.

W związku z tym do odpowiedzialności zostanie pociągniętych około 30 przywódców związków zawodowych. Anty-robotnicza ustawa i represje przeciwko działaczom i aktywistom związków zawodowych wywołały burzę protestów wśród mas pracujących Australii.

Na cześć prezydenta CSR Zlin nazwano Gottwaldowem

PRAGA (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1949 r. nastąpi połączenie miasta Zlin z trzema sąsiednimi miejscowościami w jedną całość. Nowe miasto, będące centralnym ośrodkiem przemysłu morawskiego, otrzyma nazwę Gottwaldowo.

Powyższą uchwałę powzięto w wilię 52 rocznicy urodzin prezydenta Gottwalda, która przypadała w dniu wczorajszym.

Członek prezydium ZMP na Kongresie Demokr. Młodzieży Włoch

W dniach od 25 do 28 bm. odbędzie się w Neapolu Kongres Zjednoczonej Organizacji Demokratycznej Młodzieży Włoskiej (Alleanza Giovanile). Kongres ten będzie obradował pod hasłem walki o pokój, niezależność narodową i postęp.

Z ramienia Związku Młodzieży Polskiej weźmie udział w Kongresie członek prezydium, Władysław Góralski. Zawzięcie uczestnikom Kongresu najlepsze życzenia owocnej pracy od demokratycznej młodzieży polskiej.

Tydzień przyjaźni polsko-węgierskiej

BUDAPESZT (PAP). Prasa węgierska podaje obszernie sprawozdania swego specjalnego wysłannika o uroczystościach tygodnia przyjaźni polsko-węgierskiej w Warszawie.

Dzienniki podkreślają wielkie znaczenie otwartego w dniu 22 listopada Instytutu Węgierskiego w Warszawie.



Przez całe swoje życie bodaj szedł z miną apatyczną. Aż przytłoczony stosem podań zginał śmiercią tragiczną. W. BOR.

Wieś stanęła do współzawodnictwa

Praca dla socjalizmu — Zaufanie mas chłopskich do klasy robotniczej Sprawa „Sławy, honoru i bohaterstwa”

Czyn przedkongresowy polskiej klasy robotniczej szerokim echem odbił się w całym kraju. Świątynie, pracujące chłopstwo, w ślad za robotnikami podjęło apel górników „Zabrze - Wschód” i zobowiązało się do zwiększenia swoich wysiłków, zmierzających do podniesienia poziomu produkcji rolnej i do przedterminowej spłaty II raty podatku gruntowego.

Ten oddźwięk mas chłopskich na apel górników „Zabrze - Wschód” wybitnie rozszerzył zakres współzawodnictwa pracy na wsi, którego początki datują się od wiosny roku bieżącego. Rzecz jasna, że współzawodnictwo pracy wśród chłopów posiada nieco inny aspekt i zupełnie różne formy, niż współzawodnictwo wśród klasy robotniczej.

Niewątpliwie zarówno w mieście jak i na wsi, ruch współzawodnictwa wyrasta z jednego pnia społecznego, z nowego, socjalistycznego stosunku mas pracujących do pracy. Oczywiście ten stosunek klasy robotniczej do pracy jest bardziej świadomy. Klasa robotnicza patrzy daleko i widzi nie tylko bezpośrednio owoce wysiłku, jakim jest stały wzrost dobrobytu, lecz także dalsze jego skutki. Wie, że jej praca stwarza podstawę przebudowy ustroju w naszym kraju, jest to praca dla socjalizmu.

Nie wszyscy chłopci posiadli już tę świadomość. Mimo to jednak, współzawodnicząc ze sobą, szczególnie zaś, podpisując zobowiązania przedkongresowe, pracujące chłopstwo daje wyraz swemu zaufaniu do państwa ludowego i do klasy robotniczej, a ponadto wykazuje

swoje dążenie do podniesienia produkcji rolnej.

Jak wielki i wzrastający jest ten kapitał zaufania chłopów do klasy robotniczej i do państwa ludowego, świadczyć mogą wyniki współzawodnictwa pracy w rolnictwie w roku bieżącym.

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie objęło wszystkie województwa, wśród których przodują województwo olsztyńskie, kieleckie, krakowskie, rzeszowskie i pomorskie, gdzie w akcji współzawodnictwa brało udział ponad 80 proc. wsi. Owocem tego współzawodnictwa jest zlikwidowanie około 200 tys. ha odlogów ponad plan. Przy czym jesienią akcja siewna, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych i wbrew sabotażowi bogaczy, którzy w celach dywersyjnych rozsiewali reakcyjną plotkę o likwidacji indywidualnych gospodarstw, została szczególnie pomyślnie rozwiązana i przyczyniła się do likwidacji odlogów. Świadczy to niewątpliwie o poważnym wzroście świadomości klasowej mas chłopskich i o poważnym zmniejszeniu politycznego wpływu bogacza na pracujące chłopstwo.

Poza sprawą likwidacji odlogów, która w roku bieżącym wysunęła się na czoło zagadnień i była najważniejszym punktem tegorocznej akcji, współzawodnictwa pracy wśród chłopów, poważny nacisk zo stał położony na sprawę ulepszenia gospodarki chłopskiej, przez konserwację budynków gospodarskich, budowę gnojowni, remont maszyn i narzędzi rolniczych. W wyniku tej akcji, przy znacznej pomocy pań-

stwa, gospodarstwa chłopskie o wiele lepiej niż w latach ubiegłych przygotowały się do przyszłorocznych robót rolnych.

Ogromne znaczenie ma współzawodnictwo wśród pracującego chłopstwa dla pojedynienia jego społecznego uświadomienia. Jedną z dyscyplin tegorocznego współzawodnictwa na wsi obejmowała sprawę rozbudowy spółdzielczości oraz organizacji ośrodków zdrowia na wsi. Już samo wysunięcie takiego punktu w umowach o współzawodnictwie wskazuje na poważną wycho-rawczą rolę tego ruchu na wsi. Realizacja tego punktu współzawodnictwa, w której przoduje województwo rzeszowskie, podniosła znacznie stan zdrowotny wsi i przyczyniła się do usprawnienia spółdzielczości.

Ponadto tegoroczne współzawodnictwo na wsi obejmowało także dziedziny jak dostawy nabiata do mleczarni spółdzielczych, organizowanie ośrodków maszynowych, organizowanie bloków nasiennych, umasowanie organizacji społecznych (ZSCH) itp.

Gdy mówimy o współzawodnictwie pracy na wsi nie sposób nie wspomnieć o ogromnej roli jaką w ruchu tym odegrała i odgrywa młodzież chłopska szczególnie zorganizowana w ZMP i w „Służbie Polsce”. Zorganizowane świetlice, setki boisk sportowych na wsiach, dziesiątki kilometrów odremontowanych i nowowbudowanych dróg i wałów przeciwpowodziowych, setki ha osuszonych gruntów — oto wyniki młodzieżowego współzawodnictwa pracy na wsi.

Jasne, że te wszystkie osiągnięcia współzawodnictwa pracy w rolnictwie stanowią tylko początek wielkiego ruchu społecznego. Rozwój tego ruchu napotyka na poważne trudności, chociażby w braku sprawdzianu w postaci norm produkcyjnych dla współzawodniczących chłopów, czy wsi. Nie może on zatem przybrać takich form jak w przemyśle. Poza tym poważną przeszkodą w rozwoju ruchu współzawodnictwa na wsi jest jeszcze niski poziom naszego rolnictwa i znaczne zacofanie wsi polskiej, która niekiedy pracuje przy pomocy zupełnie prymitywnych metod.

Tym niemniej jednak już te początki ruchu współzawodnictwa wśród pracującego chłopstwa wskazują, że na wsi natąpił poważny przełom. Wspaniały przykład klasy robotniczej, a szczególnie jej nowy socjalistyczny stosunek do pracy udzielił się najbardziej świadomej części pracującego chłopstwa i dodał mu bodźca do zwiększonych wysiłków produkcyjnych.

Ruch współzawodnictwa pracy, a w tej liczbie ruch współzawodnictwa wśród pracującego chłopstwa, to przejaw prawdziwego, czynnego patriotyzmu mas ludowych, które swój wysiłek i swoją pracę traktują jako ważny patriotyczny obowiązek. Praca w Polsce, mówiąc słowami Stalina, staje się sprawą „sławy, honoru i bohaterstwa”. W szeregu bohaterów pracy, obok strajkujących robotników, coraz śmielej i liczniej wkraczają chłopcy-przodownicy.

A. J.

Tu stanie wspaniała fabryka

Plany rozbudowy radomszczańskich zakładów mebli giętych
(Korespondencja własna)

Radomszczańska fabryka giętych mebli uległa podczas wojny ogromnej dewastacji. Niemcy zniszczyli „serce” fabryki. Spłonęła hala maszyn, szlifiernia, polturnia, wykończalnia. Po wojnie, w ocallej części trzeba było zmieścić wszystkie działy produkcji. Dokucza więc ciasnota, brak umywalni, łaźni, wewnętrznych ubikacji.

Dyszą gorącym w „giętarń” przebudowane nowoczesne potężne piece w których prażą się drewniane deseczki, aby potem naciągnięte na formy, mogły przybierać dowolne kształty. Skrzypią piły w stolarni, wykrawając z niekształtnych drewnianych kłóców części potrzebne do wyrobu mebli. Najcięższa praca jest w „szlifierni”. Gęsty pył drzewny unosi się w powietrzu, utrudniając oddychanie. Za kilka dni uruchomiony zostanie nowo - zainstalowany ogromny „pyłochłon”, którego ssawki przystawione są do każdego warsztatu. W magazynach gotowe już i pachnące świeżą farbą meble oczekują na transport. Obecnie radomszczańska fabryka „mebluje” polską ambasadę w Londynie.

Istnieje przy fabryce Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem. Zorganizowano 2 turnusy kolonii letnich dla dzieci robotniczych, goszcząc także małych warszawiaków. Pracownicy fabryki odbyli z funduszu akcji socjalnej kilka wycieczek do Wrodawia, potem do Krakowa i Wieliczki. 243 tysiące zł. rozdano robotnikom na zapomogi bezzwrotne. Fundusz za mały, już się kończy a jeszcze kilka tygodni do nowego roku.

Nie ma jeszcze w fabryce oficjalnie współzawodnictwa pracy, lecz

już nagradza się ze specjalnych funduszy wyróżniających się robotników; do nich należą Błaszczuk w montowni, Kopigroch Maria w polturni, Smugowski Józef w szlifierni, Ołotliński Michał w giętarń, Kozłowski Michał zwany „bygrysem” w stolarni i inni.

Najzdolniejsi robotnicy obejmują stanowiska majstrów. Pod okiem kierownictwa szkoła się i zdają egzamin ze swych umiejętności. „Ze-

by tak przy tutejszej szkole przemysłowej, otworzyć dział giętych mebli, to nasi chłopcy mogliby w ciągu roku przejść cały kurs” — marzy cała załoga.

W gabinecie dyrekcji miłe uczucie ciepła przenika wszystkich, kaloryfer „ćwierka” — jak „świerzcza kominem”. Szeleszczą na biurku papiery, które zawierają plany nowej, wspaniałej fabryki. Jest już materiał i fundusze potrzebne na budo-

wę, która rozpocznie się już w przyszłym roku. I tu w Radomsku stanie wzorowa, najlepsza w Polsce fabryka giętych mebli.

Skrzypią drzwi — wchodzą nowi robotnicy i zacieśnia się krąg nacieśnia się krąg. Gabinet napienia się żywionym gwarem głosów. Dyrektor Tłolka udziela odpowiedzi, rad, wskazówek.

Sam.

Dąbrowice otrzymały światło i radio

„Służba Polsce” i harcerze uczestniczą w czynie przedkongresowym

Osada Dąbrowice jest dużą wsią, oddaloną o 14 km. od Kutna. Życie płynie tu spokojnie, w cichej codziennej pracy i jedynie gazeta jest łącznikiem tej grupki ludzi z wielkim światem i jej wielkimi sprawami.

Kiedy w dniu 17 b. m. na rynek wiejski przyjechała ciężarówka z rozemnianą gromadą chłopców z organizacji „Służba Polsce” i Hufca Harcerstwa przy Państ. Liceum Przemysłowym w Łodzi, na uliczki wsi, przed chaty i zagrody wylegli wszyscy prawie mieszkańcy. Jakaż była ich radość, gdy dowiedzieli się, że wieś Dąbrowice otrzyma radiowęzeł i że właśnie w tym celu przybyli tu młodzi goście.

W niespełna trzy dni 40 chłopców przyłączając się do czynu przedkongresowego świata pracy, zakończyło wszystkie potrzebne roboty. Zainstalowano we wsi radio węzeł, t. zn. urządzenie stacyjne, ponad 4 km. linii i około 100 głośników mieszkaniowych i ulicznych.

W sobotę wieczorem po raz pierwszy pod strzechami Dąbrowicy zagrały skoczną melodią świeżo zainstalowane głośniki, przez które nadano pierwszą audycję z prozatorskiego małego aparatu podręcznego. W niedzielę zaś, tj. 27 b. m. odbędzie się tu uroczyste otwarcie nowego radiowęzła i równocześnie nowego punktu elektry-

fikacyjnego. W niedzielę bowiem po raz pierwszy zabłyśnie na ulicach i w mieszkaniach Dąbrowicy światło elektryczne i po raz pierwszy przyplynie na falach eteru żywe słowo. Nie dziwny się więc, że Dąbrowiczanie żyją w podnieceniu i niecierpliwie wypatrują niedzie-

„Pragniemy jedności i czekamy na nią z utęsknieniem od tylu lat”

(p). Ośrodek Konfekcyjny Nr. 4 ma dobrą markę, sięgającą jeszcze tych czasów, w których na miejscu dzisiejszych zakładów fabrycznych, tętniących dziś pełnym życiem stały za budowania dawnej składnicy materiałowej, opuszczone i zdewastowane przez Niemców. Kiedy bowiem nie było jeszcze mowy o uruchomieniu fabryki, robotnicy pierwsi podjęli pracę uporządkowania terenu, wyremontowania pomieszczeń, jednym słowem z ich to właśnie inicjatywy urządzono jeden z największych u nas ośrodków konfekcyjnych.

Mówiło się wtedy: Kobiety z konfekcyjnej „czwórki” to dzielni ludzie i dziś mówi się to samo. O słuszności tej opinii można było się przekonać na zebraniu kół partyjnego PPS, poświęconego wyborom elektorów, które odbyło się w dniu 22 b. m. w świetlicy zakładowej.

Po referacie delegata dzielniccy wywiązała się ożywiona dyskusja. Tow. Kryłow w prostych, lecz serdecznych słowach zamianował radosne uczucia wszystkich członków Kół PPS z zjednoczenia się obu bratnich partii robotniczych. Tow. Łuczak Maria ze wzruszeniem zobrazowała tęsknoty wszystkich robotników, a zwłaszcza robotnic — kobiet, które doświadczono szczególnie wskutek rozbięcia jedności ruchu robotniczego, ciesząc się i oczekując dnia 8 grudnia.

W imieniu Związków Zawodowych przemawiała tow. Ignaczak, a z ramienia kół PPR tow. Chorążak i tow. Krystek.

W ten sposób można zdać sprawozdanie z przebiegu zebrania w krótkiej, dziennikarskiej notatce. Nie będzie to jednak wszystko. Nie wyraził ono bowiem wspaniałego nastroju na sali, żywej, serdecznej reakcji zebranych na proste słowa radości, okrzyków i oklasków, a nawet i łez płynących z oczu niejednej, wzruszonej robotnicy. Nie odda atmosfery prawdziwej łączności i porozumienia, jakie wyczuwało się podczas przebiegu zebrania między zgromadzonymi członkami PPS i delegatkami partii. Nie odtworzy entuzjazmu jaki ogarnął salę po okrzyku tow. Grabowskiej: „Co tu dużo gadać, pragniemy jedności i czekamy na nią z utęsknieniem od tylu lat”.

W zakończeniu zebrania dokonano wyboru elektorów.

SKOS.

Czyn przedkongresowy łódzkiego świata pracy

W dniu 20 listopada najlepsze wyniki w międzyfabrycznym współzawodnictwie przedkongresowym wykazała załoga PZPW Nr 4, które wykonały plan dzienny w 150 proc. Niezłymi wynikami może się również wylegitymować załoga PZPW Nr 6 (134 proc.), PZPW Nr 5 (114 proc.) i PZPW Nr 39 (109 proc. w przedzalni i 116 proc. w tkalni).

PZPW Nr 37 uzyskały 118,6 proc. w przedzalni i 119 proc. w tkalni, natomiast PZPW Nr 38 uzyskując 107 proc. w tkalni, wykazują nadal niedobór w przedzalni.

PZPW Nr 1 uzyskały w tkalni 120 proc., a w wykończalni 135 proc. planu dziennego, ale w przedzalni swego zadania dziennego nie wykonały.

PZPW Nr 2, które wykazały dość duże nadwyżki zarówno w przedzalni (107 proc.) jak i w tkalni (120 proc.) ujawniły niewielki niedobór w wykończalni.

PZPW Nr 3 wykonały 20 listopada plan w tkalni w 124 proc., w wykończalni w 108 proc., ale w przedzalni doznały znowu niepowodzenia, wykonując normę tylko w 94 proc.

PZPW Nr 30 w Zgierzu wykonały plan z nadwyżką we wszystkich oddziałach fabryki (przedzalnia 107 proc., tkalnia 116 proc., wykończalnia 103 proc.), ale PZPW Nr 31 (również w Zgierzu) uzyskując 127 proc. w przedzalni i 113 proc. w

tkalni, nie wykonały planu dziennego w wykończalni.

PRZEMYSŁ BAWELNIANY
Załoga PZPB Nr 3 nie bacząc na to, że wykonała plan roczny na dwa dni wcześniej przed terminem podjętym we współzawodnictwie przedkongresowym, nie zmniejsza bynajmniej tempa produkcji i nadal wykonuje swe plany dziennie z wysoką nadwyżką. PZPB Nr 3 dąży bowiem do tego, by do końca roku bieżącego oddać krajowi jak największą ilość dodatkowych tkanin.

Jak się dowiadujemy wykonały więc PZPB Nr 3 plan w dniu 19 listopada w tkalni w 132 proc., w przedzalni średnioprzędnej w 109 proc., a w przedzalni odpadkowej w 128 proc.

PZPB Nr 2, które zobowiązały się wykonać plan roczny w tkalni w dniu 3 grudnia wypełniły zadanie dzienne w tkalni w 110 proc.

Przedzalnia odpadkowa osiągnęła 147 proc. Natomiast średnioprzędna wykazała 97 proc. dziennej normy.

PZPB Nr 16 wykonały znowu plan dzienny w 126 proc., a PZPB Nr 7 uzyskały w tkalni 117 proc., a w przedzalni 105 proc.

Załoga PZPB w Pabianicach dążąc do wypełnienia swego zobowiązania — wykonania planu rocznego w dniu 25 listopada uzyskały w tkalni 117 proc. Przedzalnia cienkoprzędna wykazała 19 listopada 143 proc. normy, a średnioprzędna i od-

padkowa po 108 proc.

PZPB w Zgierzu raz jeszcze udowodniły, że okres uprzednich niepowodzeń produkcyjnych się skończył i znowu wykonały plan dzienny w 108,4 proc.

PZPB w Ozorkowie uzyskały w tkalni 108 proc., a w przedzalni odpadkowej w 128 proc.

Przedzalnia średnioprzędna PZPB w Ozorkowie nadal wykazuje niedobór.

PRZEMYSŁ DZIEWIARSKI
Łódzkie Zjednoczenie Dzwiańskie wykonało 17 listopada plan w 106 proc., a Zakłady Przemysłu Północno-zachodniego w 103 proc.

Najlepszy natomiast wynik dnia osiągnęły PZPDz Nr 1, które wykonały plan w 120 proc., PZPDz Nr 6 osiągnęły 106,2 proc., a PZPDz im. Duracza 108 proc. zadania dziennego.

Zakłady dzwiankiarskie w Aleksandrowie wykonały 17 listopada plan w 106 proc.

SKARBOWCY

Na wspólnej konferencji, odbytej przez Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych z Dyrekcją Izby Skarbowej zapadła uchwała, że pracownicy skarbowi deklarują przedterminowe wykonanie rocznego planu prac, dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych.

W związku z powyższą uchwałą poszczególne jednostki organizacyjne administracji skarbowej masowo nadsyłają spontaniczne rezolucje przyłączenia się do tej uchwały.

SPOŁDZIELCY

Na Ogólnym Zebraniu Pracowników Spółdzielni „Gospodarcze Zrzeszenie Samorządu Terytorialnego” Oddział w Łodzi, odbytym w dniu 22 listopada 1948 r. uchwalono uczcić dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych przez wzmocnienie wydajności pracy.

felieton

Niemiecka bajeczka

Pewien niemiecki baron zasiadał przed wojną w zarządach 30 wielkich niemieckich przedsiębiorstw, był ponadto właścicielem kolońskiego banku I. G. Stein oraz 500 hektarowego majątku. Wszystko to razem stanowiło źródło pokaźnego dochodu. Baron jednak w pełni nie korzystał z osiągniętych zysków, a przeciwnie — ze znacznej ich części rezygnował. Dzielił się nimi z kasą hitlerowskiego ruchu. Jego sympatie dla niemieckiego faszyzmu objawiały się jeszcze w inny sposób. Ten to bowiem baron organizował w swoim własnym domu spotkania Hitlera z przemysłowcami Zagłębia Ruhry, którzy od tego czasu nie szczędzili swego poparcia Fuehrerowi i jego narodowo-socjalistycznej partii. Zaslugi barona były więc nie byle jakie, nie więc dziwno, że zaszczycony został godnością wysokiego oficera SS i nawet — bliskimi kontaktami z samym Himmlerem.

Dobre to były czasy i na pewno niejednokrotnie baron je z rozrzewnieniem wspomina. Ale cóż, wybuchła wojna, a w wyniku jej hitlerowski Niemcy zostali rozgromieni. Dla barona zaczęły się kłopoty, wprowadziły niewielkie, ale zawsze kłopoty.

Nie trudno się domyśleć, jakie. Denazyfikacja. Ośmielono się postawić barona w stan oskarżenia. Rozprawa odbyła się w zeszłym roku. Wynik jej był na szczęście pomyślny dla barona. No, bo jakże inaczej. Baron miał zapłacić tylko niewielką grzywnę, śmiesznej wprost wysokości. Na pewno by zapłacił i wszystko byłoby w porządku. Inaczej jednak sądziła opinia publiczna. Podniosły się głosy protestu i władze były zmuszone polecić przeprowadzenie ponownej rozprawy.

Odbyła się ona po rocznym bez mała oczekiwaniu w ostatnich dniach. Zapadł „surowy” wyrok, skazujący już i tak przecież nieszczęsnego barona na zapłacenie grzywny w wysokości 5 tysięcy marek. Zbyt surowy wyrok. Obrona podniosła zarzut, że sąd „wytworzył błędą opinię” o majątku oskarżonego i nie wziął dostatecznie pod uwagę okoliczności, ile biedny baron „wycierpieł” podczas pobytu w areszcie. Nie więc dziwno, że ze strony czynników oficjalnych doradzono, by obrońca złożył apelację i domagał się zmniejszenia grzywny.

Tak też się chyba stanie i można liczyć, że tym razem wyrok nie będzie tak „surowy”.

Opowieść skończona, przynajmniej na razie. Powiem tylko jeszcze, że bohaterem jej jest słynny niemiecki bankier baron Kurt von Schroeder. Był zaś wszystko stało się jasne, przypominamy, że bank, którego właścicielem jest baron von Schroeder — jest głównym kontrahentem nowojorskiego J. Henry - Banku, którego dyrektorem jest Allen Dulles, a radcą prawnym — słynny podżegacz wojenny — John Foster Dulles.

MŁODZIEŻ SZKOLNA

potępia morderców tow. W. Kosińskiego

W związku z zabójstwem przez bandy faszystowskie w Kraszewie pow. Ciechanowskiego, działacza ZMP i członka PPS-u, nauczyciela Wacława Kosińskiego, z inicjatywy kół szkolnych ZMP odbyły się w 40 szkołach średnich okręgu łódzkiego zebrania protestacyjne. Na zebraniach tych młodzież potępiła ostro skrytobójców. Przyjęta wszędzie rezolucja mówi m. in. co następuje: „Zamordowany Wacław Kosiński

był jednym z bojowników o nową Polskę. Dlatego z całą bezwzględnością potępiamy jego morderców. Domagamy się surowej kary dla wszystkich tych, którzy mordują najlepszych synów naszej ludowej ojczyzny. Domagamy się też i tepleńia tych, którzy przeszkadzają nam w budowaniu szczęśliwej przyszłości, w budowaniu ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka, w budowaniu socjalizmu. (a).

Bezplatna odzież robocza i ochronna

Wydział Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Komisji Centralnej Zw. Zaw. w porozumieniu z departamentem ekonomiczno-socjalnym Min. Przemysłu i Handlu ustaliło zasady prowadzenia gospodarki odzieżą roboczą i ochronną w zakładach pracy. Każdy zakład pracy jest obowiąz-

zany dostarczyć pracownikom bezplatnie odzież roboczą. Ponadto powinien on zaopatrzyć robotników w odzież ochronną oraz w sprzęt tzw. ochrony osobistej, zgodnie z potrzebami, podyktowanymi względami bezpieczeństwa i higieny pracy.

Epilog sądowy zająć w Gorzkowicach

Głośne zajęcia antystudenckie w Kamiensku i Gorzkowicach, w czasie których sprowokowane tłumy dokonały krwawej masakry na studentach, wydelegowanych do badań zabytków sztuki — znalazł swój epilog przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi już w poniedziałek, dnia 9 bm.

Za wywołanie burzliwych zajęć w Kamiensku i Gorzkowicach przed

Sądem Wojskowym staną: kupiec Józef Kizlik, ksiądz Tomasz Opasiewicz, jego gospodyni Izabella Duko wicz, kupiec i właściciel domu Kazimierz Strzelecki, jego brat Czesław Strzelecki, rzeźnik Władysław Obst, jego brat Wacław Obst oraz uczestnicy zająć Stanisław Wysocicki, Józef Roczek, Jan Moneta i Józef Gluchowski.

SPORT

Pływanie

Bratislava-Łódź 102:51

Mecz pływacki Bratislava-Łódź, rozegrany wczoraj na basenie polskiej YMCA w Łodzi wywołał w kołach sportowych duże zainteresowanie i zgromadził na widowni maksymalną ilość publiczności — około 1500 widzów. Spodziewanych emocji zawody jednak nie dostarczyły, gdyż Słowacy byli zbyt dobrze wyszkolonym przeciwnikiem. O wiele ciekawiej wypadły zawody, gdyby reprezentacja Łodzi była zasiloną przy najmniej kilkoma czołowymi pływakami i pływaczkami Polski, którzy potrafiliby nawiązać mniej więcej równą walkę.

Najlepszym dowodem przewagi gości zagranicznych, jest zajęcie przez nich pierwszych i drugich miejsc w konkurencjach indywidualnych. Tylko Nikodemskiemu (Łódź) udało się pokonać Słowaka na 200 m

stylem klas. Ale z tego zwycięstwa Łoździanin nie może być dumny, chociaż na tym dystansie uzyskał wczoraj najlepszy czas w Polsce. Pokonał rezerwowego, bardzo słabego Kowacza nie było wielką sztuką. Dokonał tego w Polsce najmniej 10 zawodników.

Łoździanie z reguły potrafili w niektórych konkurencjach nawiązać walkę najwyżej z drugim zawodnikiem Słowaków i to — do połowy dystansu.

Z gości szereg pływaków reprezentuje klasę europejską. Przede wszystkim należy tu wymienić klasyka Skovajsa, który na 200 m osiągnął wspaniały czas 2:45,5 min. Wynik ten jest lepszy od rekordu Polski o 8,5 sek. Bocan (SL) w stylu motylkowym zaprezentował również wysoką klasę, osiągając na 100 m czas 1:12,8 min. Z wynikiem tym może pokazać się na wszystkich basenach świata, a w poważnej konkurencji mógłby niewątpliwie Słowak osiągnąć jeszcze lepszy rezultat.

Zawodniczkę słowacką na tych szych kolegów wypadły o wiele słabiej i reprezentują poziom mniej więcej taki sam, jak czołowe pływaczki Polski.

Wydaje się nam, że na Śląsku w niektórych konkurencjach musieli by Słowaczki zadowolnić się 3 lub 4 miejscem.

Mimo wyraźnej i zdecydowanej przewagi gości, łoździanie w kilku konkurencjach poprawili znacznie swe wyniki, ustanawiając nawet jeden rekord okręgu przez Woźniakównę na 100 m stylem grzbietowym.

Drugi „rekord” ustanowiony przez Nikodemskiego — jest tylko zwykłą pomyłką kompletu sędziowskiego i speakera, gdyż na 200 m styl klasycznym rekord należy do Dobrowolskiego i wynosi 3:01,8 min.

Czas ten Dobrowolski osiągnął wiosną w Gliwicach.

Jera, który w niedzielę nie rozstrzygnął „setki” z Marchlewskim, wczorajszym wynikiem 1:06,9 min. poprawił swój wynik o 0,4 sek.

Wyniki uzyskane w sztafetach, zarówno przez gości jak i łoździan są słabe. Być może, że Słowacy mają

wyrażną przewagę nad przeciwnikiem, specjalnie się nie wysilali.

Mecz piłki wodnej zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Bratisławy, w barwach której wystąpili zawodnicy SPK Bratislava, legitymujący się wspaniałymi wynikami z drużynami Węgier i Austrii.

Drużynowy mistrz Węgier przegrał z „SPK” w Budapeszcie 2:3, reprezentacja Wiednia 1:3.

Łoździanie nie przedstawiali poważnego przeciwnika i nie dziwnego, iż jak było do przewidzenia, przegrali bardzo wysoko 2:17.

Na tle doskonałych waterpolistów słowackich nie można w ogóle mówić o poziomie łoźdzkiej piłki wodnej a raczej należałoby potępić sposób rozgrywania przez łoździan zawodów. Liczne, tolerowane przez sędziego faule — oto główne „walory” naszych waterpolistów. Wczoraj to im uszło. Na meczach mistrzowskich za podobny sposób walki nie jeden waterpolista łoźdzki będzie „suszyć” się nad brzegiem basenu.

Wyniki techniczne zawodów:

200 m styl. dowolnym panów — 1) Urban O. (B) 2:31,0 min., 2) Kowacz (B) 2:33,4 min., 3) Boniecki (L) 2:36,7 min., 4) Sobczak (L).

200 m styl. klasycznym panów — 1) Magulova (B) 3:22,6 min., 2) Mozysova (B) 3:36,2 min., 3) Woźniak (L) 3:43,2, 4) Proniewicz (L).

100 m styl. grzbietowym panów — 1) Kraal (B) 1:21,1 min., 2) Urban J. (B) 1:21,6 min., 3) Durys (L) 1:25,1 min., 4) Witczak (L).

200 m styl. klasycznym panów — 1) Skovajsa (B) 2:45,4 min., 2) Nikodemski (L) 3:02,7 min., 3) Kowacz (B) 3:16,8 min., 4) Mackiewicz (L).

100 m styl. grzbietowym pań — 1) Rackova (B) 1:38,5 min., 2) Woźniak (L) 1:43,3 min. (rekord okręgu), 3) Maślakiewicz (L) 1:54,1 min. Startowała tylko jedna zawodniczka Bratisławy.

100 m styl. dowolnym pań — 1) Tomeckova (B) 1:21,2 min., 2) Konieczna (B) 1:26,3 min., 3) Sobczak (L) 1:30,2 min., 4) Kowalska (L).

100 m styl. motylkowym panów — 1) Bocan (B) 1:12,8 min., 2) Gerthoffer (B) 1:21,4 min., 3) Dobrowolski (L) 1:25,0 min., 4) Nikodemski (L).

100 m styl. dowolnym pań — 1) Teplý (B) 1:03,8, 2) Deak (B) 1:06,3 min., 3) Jera (L) 1:06,5 min., 4) Siekiera (L) 1:14,4 min.

Sztafeta 3x100 m styl. zmiennym pań — 1) Bratislava (Korisova, Magulova, Tomeckova) 4:49,5 min. 2) Łódź 5:13,2 min.

Sztafeta 3x100 m styl. zmiennym panów — 1) Bratislava (Urban J., Bocan, Urban O.) 4:05,1 min. 2) Łódź 4:13,0 min.

Sztafeta 4x200 m styl. dowolnym panów — 1) Bratislava (Kraal, Gerthoffer, Skovajsa, Teplý) 10:38,5 min. 2) Łódź 11:17,8 min.

Piłka wodna 17:2 (3:0) dla Bratisławy.

Wynik ogólny meczu 102:51 dla Bratisławy.

(H. K.)

WISŁA PROTESTUJE i domaga się „zwycięstwa”

KRAKÓW, 23. 11. (Tel. wł.) Wisła postanowiła wnieść do PZPN protest odnośnie weryfikacji meczu z Widzewem, rozegranego w ostatnią niedzielę. Krakowianie domagają się przyznania im walkoweru, bowiem w zespole łoździan, jak twierdzą grał zdyskwalifikowany zawodnik Konarski.

Po otrzymaniu tego telefonu, bezzwłocznie skomunikowaliśmy się z sekretarzem Widzewa, gdzie uzyskaliśmy następujące wyjaśnienie.

Komunikat oficjalny PZPN Nr 31/48 z dnia 12 listopada w pkt. 2 brzmiał:

„...karze się zawodnika Kucharskiego Jana (RTS Widzew) 6-tygodniową dyskwalifikacją od 15. 11. 1948 do 27. 1. 1949 za słowną obrazę sędziego na meczu Widzew — Rymer w dniu 7. 11. 1948 na podstawie para-

grafu 124 litera k postanowień PZPN”.

Ponieważ zawodnika o takim nazwisku niema w Widzewie, jest natomiast w Garbarni, Widzew wysłał dnia 18 listopada do PZPN pismo treści następującej:

„W związku z komunikatem PZPN Nr 31/48 pkt. a z dnia 12 bm. uprzejmie komunikujemy, że w ewidencji naszego towarzystwa zawodnik Kucharski Jan nie figuruje”.

Ponieważ odpowiedź z PZPN nie nadeszła, kierownictwo uważając, że dyskwalifikacja zawodnika Kucharskiego nie ma nie wspólnego z zawodnikiem Konarskim, wystawiło tego ostatniego do składu na mecz z Wisłą.

Zaznaczyć wypada, że odpowiedź z PZPN nie nadeszła do tej chwili.

Ze sportu radzieckiego

W Moskwie zakończone zostały mistrzostwa Związków Zawodowych w walkach grecko-rzymskich. W konkurencji drużynowej pierwsze miejsce zajęło Stowarzyszenie Sportowe „Bolszewik”, którego reprezentanci zdobyli 4 tytuły mistrzowskie w kategoriach cięższych. W wagiach lżejszych po dwa tytuły zdobyli zapaśnicy zespołów „Zenit” i „Lokomotiv”. W wadze ciężkiej mistrzem Związków Zawodowych został znany zapaśnik Markow.

Na Ukrainie czynione są staranne przygotowania do rozpoczęcia sezonu sportów zimowych. Przygotowania stają pod znakiem mistrzostw Republiki w jeździe figuralnej i szybkiej na łyżwach. Szereg czołowych łyżwiarzy trenuje już na północy Republiki w Kirowie, a reprezentacyjna drużyna narciarska wyjechała na specjalny obóz treningowy w górach Uralu. Na Ukrainie znajduje się obecnie 830 łożowisk, 100 schronisk narciarskich i 1.000 skoczni narciarskich.

Tenisści i lekkoatleci ukraińscy rozegrają po raz pierwszy w tym roku mistrzostwa zimowe Republiki w hali krytej w Kijowie.

W programie sezonu zimowego przewidziane są ponadto masowe zawody narciarskie, w których weźmie udział około 200.000 narciarzy.

Węgierski podsekretarz stanu dla spraw sportu Jules Hegy w Warszawie

Do Warszawy przybył wraz z delegacją węgierską na uroczystości „Tygodnia Przyjaźni Polsko - Węgierskiej” Podsekretarz Stanu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu Jules Hegy.

PZPN karze

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił udzielić surowej nagany działaczom SKS Rzeszów — Spangowi, Janeckiemu, Flcowi i Wójcikowi za postawienie nieuzasadnionych zarzutów prof. Bulasowi z Rzeszowa w przedmiocie kaperowania zawodników.

Poza tym ukarano inż. Pisarka Ludwika dożywotnim odsunięciem od piastowania honorowych mandatów w piłkarstwie w wnioskiem do GUKF o rozciągnięcie powyższego zarządzenia na wszystkie sporty. Powodem tak surowej kary jest to, że inż. Pisarek dawał zły przykład i miał zły wpływ na zawodników, mawiając ich nawet do przegrywania zawodów.

Składy bokserów na mecz z Węgrami

Kapitan sportowy PZB — Derda ustalił następujące składy drużyn na spotkanie bokserskie z Budapesztem: Warszawa — Kasperczak, Grzywoż, Bazarnik, Rodak, Sznajder, Kolczyński, Szymura. Na mecz w Szczecinie wystawieni zostali zawodnicy: Liedtke, Brzózka, Antkiewicz, Ratajczak, Kaźmierczak, Kwiatkowski, Rudzki, Białkowski.

Ślązacy szykują się na Łódź

W dniu 25 bm. na boisku kop. „Katowice” odbędzie się piłkarski mecz sparingowy celem wyłonienia reprezentacji Śląska przeciwko Łodzi. Reprezentanci Śląska rekrutować się będą nie tylko z klubów ligowych ale i ze śląskiej kl. A.

„Sparta” na czele ligi piłkarskiej CSR

Spotkanie pikarskie o mistrzostwo Ligi czechosłowackiej przyniosło dalsze zmiany na czele tabeli. Praska „Sparta”, dzięki zwycięstwu nad SK „Teplice” w stosunku 6:2 objęła ponownie prowadzenie w tabeli, dystansując najgroźniejszego swego przeciwnika „Slavia” o 1 pkt. Na drugim miejscu znajduje się „Slavia” przed „Victoria” (Pilzno). Obe drużyny mają o jeden mecz mniej niż leader.

Ubiegłej niedzieli „Slavia” straciła niespodziewanie 1 pkt, remisując z „Bohemians” 4:4, a „Victoria” uzbyskała z „Trnava” wynik bezbramkowy.



tane w niebezpieczne sidła, a więc stojące poza prawem światowym, które oczywiście zwracało się przeciw nim. Zwykle oburzenie jego zwracało się przeciw tym nicponiom, którzy zawsze gotowi byli do spełniania normalnych funkcji, nie chcąc jednak ponosić dalszych konsekwencji, odmawiając spełnienia obowiązku, wyrażającego się małżeństwem. W miejscowości tej, gdzie praktykował już od dziesięciu lat, mieszkały przeważnie rodziny, o surowych religijnych i moralnych zasadach, a jednak często zdarzało mu się otaczać opieką młode panny z najlepszych rodzin i pomagać im w różny sposób wyplątać się ze skutków ich szaleństwa. Nigdy jednak nie chciał w tych wypadkach stosować swej wiedzy ani chirurgicznej zręczności. Było to zbyt niebezpieczne. Zazwyczaj doradzał bezwzględnie natychmiastowe małżeństwo. Nawet jeżeli uwodziciel umknął i małżeń-

stwo nie mogło przyjść do skutku, nie chciał nigdy wykonać żadnego zabiegu chirurgicznego. Uważał, że to jest zarówno niebezpieczne dla pacjentki jak i dla doktora, jest złem społecznym i etycznym i pachnie kryminałem.

Patrzył więc teraz na Robertę powściągliwie. Stawowco nie pozwolił się wplątać w jakąś nielegalną sprawę. Dla zyskania na czasie i aby dać jej możliwość opanowania się, wyjął ze skórzanej teki księgę, otworzył i odezwał się:

— Zobaczmy, czy nie znajdzie się jaki sposób na pani zmartwienie. Jak się pani nazywa?

— Howard. Rut Howardowa — odparła szybko Roberta, wymieniając nazwisko, jakie jej podsunął Clyde. Doktor odetchnął z ulgą, wywnioskowawszy z tego, że jest zamężna. Ale dlaczego płacze? Z jakiego powodu zamężna kobieta może być tak zdenerwowana, wzruszona i onieśmiewiona?

— A jak imię pani męża?

Zwykle to były pytania i łatwa powinna była być odpowiedź, jednak Roberta zawała się chwilę, zanim wymieniła imię najstarszego swego brata.

— Gifford.

— Pani tu mieszka?

— W Fonda.

— Hm, tak. Ile pani ma lat?

— Dwadzieścia dwa.

— Od jak dawna pani jest zamężna?

Pytanie to było w ścisłym związku z jej troską, która ją tu przywiodła, a jednak znów się zawahała.

— Zaraz... trzy miesiące.

Doktora Glen ogarnęło znów podejrzenie, chociaż nie dał tego poznać po sobie. Zastanowiło go jej wahanie. Więc jest niepewna? Zaczynał powątpiewać, czy ta osoba mówi prawdę i czy jego pierwsze podejrzenie nie było prawdziwe. Pytał dalej:

— A więc niech mi pani powie, co ją gnębi, pani Howard. Niech się pani nie krępuje i wyzna mi wszystko. Jestem do tego przyzwyczajony. Nic mi nie zdziwi. Jestem właśnie od tego, żeby wysłuchiwać zmartwień ludzkich.

— Właśnie... — zaczęła znów Roberta, bardziej jeszcze zmieszana. Nie mogła podnieść oczu, kręciła bezmyślnie guzik palta, to straszne wyznanie dławilo ją w gardle, wysuszało język.

— Otóż... właśnie... mąż mój zarabia niewiele... ja też chodzę do roboty, żeby mu pomóc i tak... nawet nie zarabiamy wiele razem oboje.

Podziwiała siebie, że tak umie kłamać, ona, której kłamstwo przychodziło z taką trudnością.

— Więc nie możemy sobie pozwolić na dzieci... przynajmniej teraz... właśnie...

Zamilkła, gdyż brakło jej tchu i naprawdę nie mogła już mówić tyle kłamstw.

(c. d. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czyskiego (Rokicińska 63), Dancerowej (Złotowska 63), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanciewicza (Pomorska 91), Siniękiej (Rzgowska 81).

TEATRY

TEATR „SYRENA”, TRAUĞUTTA i Ostatnie 5 dni. Dziś o godzinie 19 min. 30 „PANI PRZESOWA”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243. Godz. 19.15 „PIĘKNA HELENA” opera komedia w 3 aktach (3 odsłonach) muzyka J. Offenbacha.

TEATR KAMERALNY JOMU ZOLNIERZA ul. Daszyńskiego 34. Dziś o godzinie 19 min. 15 sztuka „Rencence Rathigana pt. „KADET WIN-SŁOW”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY Łódź, II Listopada 21. Codziennie o godz. 19.15 grana jest świetna satyra L. Ehrenburga pt. „LEW NA PLACU”.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO Józefa 27. Dziś o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „IGRASZKI Z DIABŁEM”.

TEATR „MELODEAM” ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ). Dziś o godzinie 19.15 „GODY WESELENE” - widowisko ludowe.

TEATR „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09. Codziennie o 19.30, w niedzielę o godz. 16 i 19.30 „PEPINA”. Ostatnie dni Złotki Ważne. Wkrótce „PORWANIE SĄBINEK” z J. Węgrzynem i H. Gruszecką.

MUZEUM MIEJSKIE Sztuki - Włocławskiego 39, otwarte od 10-17 prócz niedziel i świąt. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel.

Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel. Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz niedziel.

Spółdzielnia Plastyków - ul. Piotrkowska 102 - Wystawa prac malarskich Mieczysława Sienińskiego, otwarta od godz. 10-18.

Ośrodek Propagandy Sztuki - Park im. H. Sienkiewicza - Wystawa obrazów olejnych, temper i rysunków artysty malarza H. Krycha, otwarta codziennie od 10-18 i od 15-19, w niedzielę i święta od 10-18.

Kina

ADRIA - ul. Marsz. Stalina 1: „Noc w Casablance” - godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14.

BAŁTYK - ul. Narutowicza 20: „Dzieci Ulley” - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.

BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Gilda” - godz. 17.30, 20, w niedzielę 15.30.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: „Program aktualności kraj. i zagr. nr 38” - godz. 11, 12, 13, 14, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL - ul. Legionów 2/A: (Dla młodzieży) „Ucennica 1-iej A” - godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14.

MUZA - Ruda Pabianicka: „Krajoznictwo Wąre” 1-go Maja 1946 roku w Moskwie - godz. 18, 20, w niedzielę 16.

POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Pieśń Tajgi” - godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

PRZEDWIOSNIE - Zeroskiego 74/76: „Pojedynek” - godz. 18, 20, w niedzielę 15.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: „Cygańska miłość” - godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

ROMA - ul. Rzgowska 84: „Ostatni Mohikanin” - godz. 18, 20, w niedzielę 14.

REKORD - ul. Rzgowska 2: „My z Kozłodziu” - godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30.

STYLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Czerwony krawiec” - godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.

SWIT - Bałucki Rynek 5: „Naręczona z Turkmeni” - godz. 18, 20, w niedzielę 14.

TRĘCZA - ul. Piotrkowska 108: „Dzwonnik z Notre Dame” - godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

WISŁA - ul. Daszyńskiego 1: „Tchórz” - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.

WŁOKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Wielkie nadzieje” - godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.

WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 16: „Dzwonnik z Notre Dame” - g 15, 17.30, 20, w niedzielę 13.30.

ZACHĘTA - ul. Złotowska 28: „Wieczna Ewa” - godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30.

Tłok w tramwajach musi być rozładowany

Przesunięcie godzin rozpoczęcia pracy w fabrykach, biurach i szkołach nastąpi 5 grudnia

Niejednokrotnie zwracaliśmy na łamach naszego pisma uwagę na konieczność rozładowania tłoku, panującego w tramwajach łódzkich, szczególnie w godzinach porannych, kiedy wielotysięczne masy robotnicze i pracownice udają się do swoich zajęć i w godzinach popołudniowych, gdy z tych zajęć wracają do domu. Sytuacja na tramwajach stała się do tego stopnia uciążliwa, że na przykład o g. 8, czy nawet około 9 rano NIE SPOŚÓB DOSTAĆ SIĘ do przepełnionych wagonów.

Z problemem tym wiąże się poza tym sprawa udostępnienia w godzinach rannych korzystania z komunikacji tramwajowej szerokim rzeszom pracowniczym i urzędniczym, a zwłaszcza młodzieży akademickiej i młodzieży szkolnej. Tramwaje są ostatnio tak „zageszczone”, że młodzież ta absolutnie nie jest w stanie jechać do szkół bez narażenia się na niebywałe niewygody, a w każdym razie bez narażenia się na poważne ryzyko.

WYJŚCIE Z TEJ KŁOPOTLIWEJ SYTUACJI mogłoby być tylko jedno, a mianowicie zwiększenie liczby pociągów w godzinach maksymalnego nasilenia ruchu. Projekt ten nie może być jednak w pełni urzeczywistniony ze względu na dotkliwy brak taboru.

W tych nad wyraz trudnych warunkach pozostała tylko jedna koncepcja: zróżniczkowanie GODZIN ROZPOCZĘCIA PRACY w fabrykach i wszelkich zakładach pracy, w biurach, w szkołach itp. itp. Taki projekt był już swego czasu wysunięty, ale do jego realizacji do tej pory nie doszło.

I dopiero wczoraj ta nad wyraz ważna dla całego świata pracy, sprawa została ponownie poruszona na specjalnej konferencji w Zarządzie Miejskim i - jak sądzić należy - niebawem doczeka się racjonalnego rozwiązania.

W konferencji, która odbyła się w wydziale administracyjnym, udział wzięli poza delegatami Miejskich Zakładów Komunikacyjnych przedstawiciele wszystkich centralnych zarządów przemysłowych, wielu poważniejszych fabryk, przedstawiciele instytucji, urzędów, władz szkolnych itp. Uczestnicy narady w zasadzie wypowiedzieli się za koncepcją przesunięcia godzin rozpoczęcia pracy wstecz O JEDNĄ, A NAWET O DWIE GODZINY,

za tym, aby, jeśli zachodzi potrzeba, w innych zakładach pracy zostały znów godziny pracy przesunięte na godzinę później. W ten sposób otrzymalibyśmy luz kilkugodzinny i frekwencja w tramwajach rozłożyłaby się na kilka godzin.

Praca rozpoczynałaby się, według tego projektu, w całej Łodzi MIĘDZY GODZINAMI 5 A 9 RANO.

Uczestnicy konferencji wysunęli następujące wnioski: praca robotników w fabrykach rozpoczynać będzie o następujących godzinach - o 5, 6, 6.30, 7 i 7.30;

zajęcia pracowników umysłowych, zatrudnionych w administracji fabrycznej rozpoczynać się będą o godz. 7.30 rano, o godz. 8.30 rano (tam, gdzie zajęcia trwają przez 8 godzin) i o godz. 9 rano (tam, gdzie zajęcia trwają 7 godzin dziennie).

Wszystko to dotyczy ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU PAŃSTWOWEGO.

Wszelkie zakłady przemysłowe prywatne, przedsiębiorstwa handlowe itp., które reprezentowane są przez Izbę Przemysłowo-Handlową rozpoczynają pracę w dwu terminach: robotnicy o godz. 6.30

rano, a pracownicy umysłowi o g. 8.30.

Urzędy państwowe i instytucje rozpoczynać mają pracę w dwu terminach: o godz. 7.30 i 8.30 rano.

Zajęcia na wyższych uczelniach naukowych rozpoczynałyby się o godzinie 8 rano. Nauka w szkołach ogólnokształcących (średnich i powszechnych) rozpoczynać się będzie także o godz. 8 rano, zaś w szkołach zawodowych i szkołach o charakterze licealnym o godz. 9 rano.

Uczestnicy narady wyrazili poglądy, że przytoczone wyżej zmiany niewątpliwie przyczynią się do zmniejszenia tłoku w tramwajach nie tylko rano, ale w konsekwencji także W GODZINACH POWROTU

całej masy pracowniczej i szkolnej ze swoich zajęć do domów, bo w ten sposób przesunięte byłyby - rzecz jasna - także godziny zakończenia pracy.

Podczas konferencji wysunięto wnioski, aby centralne zarządy za stanowiący się nad możliwością zorganizowania własnymi środkami przewozu swoich pracowników do pracy i z pracy.

Rezultaty wczorajszej konferencji będą jeszcze szczegółowo opracowane przez zainteresowane zakłady pracy i instytucje, a konkretne wnioski do 3 grudnia przedłożone zostaną prezydentowi miasta, z tym, że zmiana w godzinach rozpoczęcia pracy obowiązywałaby już od 5 grudnia.

(tg)

Przestępcze transakcje węglowe Proces handlarzy kartkami opałowymi

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadali wczoraj dwaj pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców - Stefan Sonnenberg, kierownik referatu opałowego i Drzewowski Jerzy.

Swoje stanowisko postanowili oni wykorzystać dla przeprowadzenia swych prywatnych interesów - oczywiście bardzo intratnych. W tym celu Stefan Sonnenberg udał się na plac Barlickiego, gdzie za 40 tysięcy zł. zakupił 100 odcinków węglowych kart 1-iej kategorii.

Sprzedził je zaraz osk. Drzewowskiemu z zarobkiem 10 tys. zł. Drzewowski okazał się jeszcze sprytniejszy od swojego zwierzchnika: wykupił węgiel na owe karty i z miejsca „opylili” go za 80 tys. zł., inkasując do swojej kieszeni 30 tys. zł. zarobku.

Skutki tych nielegalnych transakcji okazały się opłakane. Sąd skazał Sonnenberga na 8 miesięcy więzienia i 20 tys. zł. grzywny, a Drzewowskiego na 6 miesięcy więzienia i 15 tys. zł. grzywny. (s).

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi zainicjowała rozpoczęcie wyłączonej kampanii, wymierzonej przeciw kradzieżom fabrycznym oraz przeciw karygodnemu lekceważeniu przepisów o bezpieczeństwie pożarowym w zakładach przemysłowych.

W związku z tym w najbliższym czasie odbędzie się w sali OKZZ konferencja przedstawicieli Komisji Specjalnej z przedstawicielami państwowych i spółdzielczych zakładów pracy.

Oprócz tego projektowane jest zwołanie oddzielnej, podobnej konferencji z przedstawicielami inicjatywy prywatnej.

Przedstawiciele Komisji Specjalnej w Łodzi zainicjowała rozpoczęcie wyłączonej kampanii, wymierzonej przeciw kradzieżom fabrycznym oraz przeciw karygodnemu lekceważeniu przepisów o bezpieczeństwie pożarowym w zakładach przemysłowych.

W związku z tym w najbliższym czasie odbędzie się w sali OKZZ konferencja przedstawicieli Komisji Specjalnej z przedstawicielami państwowych i spółdzielczych zakładów pracy.

Oprócz tego projektowane jest zwołanie oddzielnej, podobnej konferencji z przedstawicielami inicjatywy prywatnej.

Przedstawiciele Komisji Specjalnej w Łodzi zainicjowała rozpoczęcie wyłączonej kampanii, wymierzonej przeciw kradzieżom fabrycznym oraz przeciw karygodnemu lekceważeniu przepisów o bezpieczeństwie pożarowym w zakładach przemysłowych.

W związku z tym w najbliższym czasie odbędzie się w sali OKZZ konferencja przedstawicieli Komisji Specjalnej z przedstawicielami państwowych i spółdzielczych zakładów pracy.

Oprócz tego projektowane jest zwołanie oddzielnej, podobnej konferencji z przedstawicielami inicjatywy prywatnej.

Przedstawiciele Komisji Specjalnej w Łodzi zainicjowała rozpoczęcie wyłączonej kampanii, wymierzonej przeciw kradzieżom fabrycznym oraz przeciw karygodnemu lekceważeniu przepisów o bezpieczeństwie pożarowym w zakładach przemysłowych.

W związku z tym w najbliższym czasie odbędzie się w sali OKZZ konferencja przedstawicieli Komisji Specjalnej z przedstawicielami państwowych i spółdzielczych zakładów pracy.

Oprócz tego projektowane jest zwołanie oddzielnej, podobnej konferencji z przedstawicielami inicjatywy prywatnej.

Przedstawiciele Komisji Specjalnej w Łodzi zainicjowała rozpoczęcie wyłączonej kampanii, wymierzonej przeciw kradzieżom fabrycznym oraz przeciw karygodnemu lekceważeniu przepisów o bezpieczeństwie pożarowym w zakładach przemysłowych.

DDS ZYCIĘ PARTYZNE

Uwaga akademicy PPS-owcy, w dniu 25.11 br. (czwartek) o godzinie 20 w lokalu Dzielnicę Śródmieście-Lewa PPS ul. Narutowicza Nr 28 odbędzie się walne zebranie wszystkich studentów PPS. Obecność obowiązkowa.

RADIO

Sroda, dnia 24 listopada 1948 r. Godz. 11.40 Audycja szkolna. 12.04 Wladomosci poludniowe. 12.10 Kronika Węgiec. 12.30 Koncert dla szkół. 14.30 2. najsiejszej prasy. 14.35 Muzyka rozrywkowa. 15.05 Kwadrans utworów. 15.30 „Kata. 15.20 Pogadanka aktualna. 15.30 „Kata. 15.35 Pogadanka aktualna. 15.30 „Kata. 15.40 Utwory Franciszka Liszta w wyk. Wl. Oświej - organy. 16.20 Pieśń Piotra Czajkowskiego w wyk. A. Hiolskiego - baryton. 16.35 „Uliczka Klasztorna” - 16.45. powieści radiowej. 16.47 „Bela Balasa” - felieton. 19.00 Klasa robotnicza wita czynnym Koniec Zjednoczenia. 19.10 Muzyka. 19.30 Montaż poetycko - muzyczny. 19.30 „Weselnica Radiowa”. 20.00 Dziennik. 20.45 Muzyka z płyt. 21.00 Pogadanka Komitetu Roku Chopinowskiego go. 21.10 Audycja Chopinowska w wyk. J. Sienińskiego. 21.40 Recytacja konkursowa. 22.00 Koncert Orkiestry Tanecznej P.R. 22.45 Koncert żywcem. 23.00 Ostatnie wiadomosci. 23.10 Muzyka taneczna.

Odczyty

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Łodzi, zaprasza swych członków i sympatyków na odczyt ob. dyr. Piechoły p.t. „O Ideologii Państwa Radzieckiego”, który zostanie wygłoszony w dniu 24.11.48, o godz. 19 w lokalu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.



— Ja nie piacę — jadę służbowo.

Troska o poziom szkolnictwa Zwiększenie sieci pełnych szkół powszechnych

Niedawno odbył się zjazd kuratorów szkolnych z całej Polski. Na temat zagadnień, poruszonych podczas obrad, uzyskaliśmy szereg informacji od kuratora łódzkiego okręgu, tow. Seniowa.

Głównym tematem obrad były dwie sprawy: upowszechnienie nauczania oraz podniesienie poziomu pracy w szkolnictwie.

Zjazd kuratorów stanął na stanowisku, że obydwie te problemy

Szkoły i drogi wyremontował powiat łódzki

Wobec zbliżającej się zimy niemal we wszystkich gminach powiatu łódzkiego przeprowadzono niezbędne remonty budynków szkolnych i zaplanowano je w oparciu o zimę. W Łuźmierzu roboty te przeprowadzono bardzo starannie i najwcześniej. Z innych robót gminnych do najważniejszych należą ziemne. Około 7 km. dróg i oczyszczono koryta rzek Bzury w Krzywiu. Przy robotach tych pracowali junacy.

Również w gminach Rąbień i Gospodarz zabezpieczono szkoły na zimę, zaopiekowano się szkołami w szeregu gromad wiejskich. Tak samo sytuacja przedstawia się na terenie gminy Bruzyna. W tej ostatniej gminie wybrukowano ponadto 356 m. drogi Puczniew - Małyń, oraz naprawiono most na drodze Szydłów - Jerwonice.

Należy podkreślić, że we wszystkich gminach naszego powiatu ludność nie zalega z wpłatami podatku gruntowego i na F. O. R. Akcja ziemniaczana wykonana została w pełni. (a).

wymagają ścisłej współpracy władz szkolnych z czynnikami społecznymi, a przede wszystkim z takimi organizacjami jak Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz Związek Młodzieży Polskiej. Należy bowiem opracować szczegółowy plan działania, który pozwoliłby w najbliższej przyszłości urzeczywistnić zasadę powszechności nauczania, t. zn. objęcia siecią szkolną całej bez wyjątku młodzieży w wieku szkolnym. W odległych od miast powiatowych miejscowościach znajdują się jeszcze gdzieś niedzień dzieci bez szkoły. Na ten anomalny i niedopuszczalny stan rzeczy składa się kilka przyczyn, a m. in. zbyt wielka odległość od miejsca zamieszkania do szkoły, niedostateczna opieka organizacyjna społeczna nad młodzieżą itd.

Zwrócono również uwagę na taki objaw, że młodzież, zwłaszcza młodzież wiejska nie kończy nieraz „siedmioklasówki”, przechodząc do zajęć zawodowych tylko dlatego, że w niektórych miejscowościach brak pełnych szkół podstawowych. Postanowiono przeto zwrócić baczną uwagę na to, aby wszędzie była zorganizowana dostateczna ilość szkół powszechnych o pełnych siedmiu klasach. Dołożone będą także starania, aby podnieść poziom samego nauczania i, aby przeciętne wyniki pracy uczniów zostały podciągnięte w górę.

Rozpatrzone także takie kwestie, jak opieka nad sierotą, oraz zwiększenie liczby odpowiednich budynków dla szkół zawodowych i przedszkoli. (at)

Kursy pedagogiczno-społeczne dla czołowych pracowników oświatowych

W Łodzi bawili wczoraj przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, którzy odbyli w kuratorium szkolnym konferencję na temat organizacji kursów pedagogiczno - społecznych dla czołowych pracowników szkolnictwa. Sprawa ta posiada w chwili obecnej duże znaczenie dla normalnego rozwoju szkolnictwa i obświadczenia go wysokokwalifikowanymi siłami administracyjnymi i pedagogicznymi, dającymi gwarancje zrealizowania w dziedzinie oświaty wskazań, wynikających zarówno z

reformy szkolnej jak i założeń ideologicznych demokracji ludowej. Szkolenie objąć ma m. in. dyrektorów szkół średnich i podstawowych.

Na konferencji z delegatami Ministerstwa ustalono, że kursy pedagogiczno - społeczne zostaną uruchomione przy kuratorium w styczniu 1949 roku; przy czym ich słuchacze rekrutować się będą spośród pracowników oświatowych ważniejszych ośrodków województwa łódzkiego. (at)

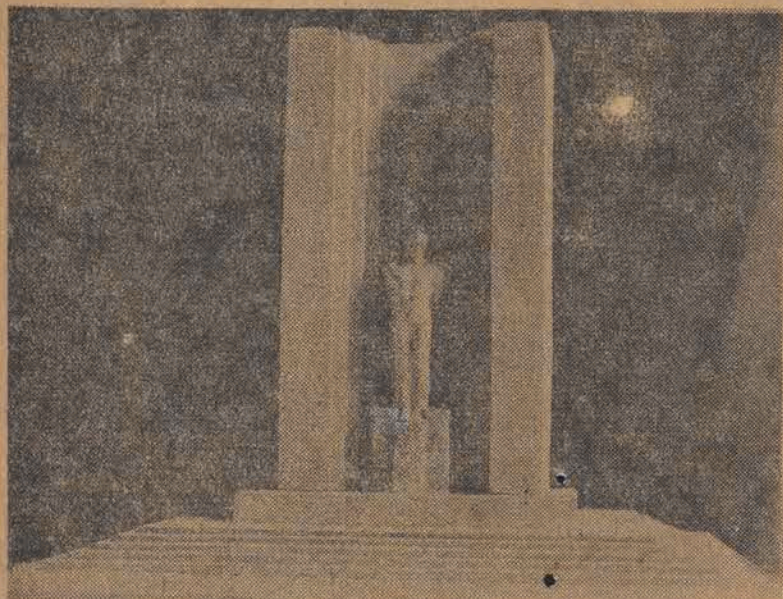
W pracowni znakomitej rzeźbiarki

Hanna Natkowska-Bickowa tworzy model „Pomnika stu straconych”.

Pani Hanna Natkowska - Bickowa, jest siostrą wybitnej powieściopisarki i lauratką Nagrody Literackiej m. Łodzi, Zofii Natkowskiej. Obie mieszkają od końca ostatniej wojny w naszym mieście. Rzeźbiarka, Han-

widnieją rzeźby i modele, prace, będące w stadium formowania i takie, które już są gotowe i tylko czekają wystawienia w salonie sztuki.

W jednym z rogów atelier stoja krzesła i stół, na którym pełno jest



na Natkowska - Bickowa, kontynu-uje u nas swą długoletnią działalność artystyczną, wykazując w swojej ulubionej dziedzinie ogromną ży-wotność.

PRACOWNIA ARTYSTKI.

Plastyka nie jest w naszym mie-ście popularna. Może właśnie dlatego i dla nas samych było poniekąd odkryciem, że rzeźbiarka tej miary, co Hanna Natkowska - Bickowa, o której było pełno w czasopiśmie artystycznych nie tylko Polski, ale i całej Europy — żyje i tworzy w swej pracowni, znajdującej się w samym gąszczu dzielnicy handlo-wej Łodzi.

Naturalnie, trudno było oprzeć się pokusie i nie zajrzeć do jej sanktu-arium. Typowa pracownia artystyczna w małym, parterowym domku, z „górnym światłem”, z charaktery-styczną żelazną kanonką o blaszanych kolanach i różnymi, potrzebnymi akcesoriami i narzędziami pracy. Po latach przebudowanej dzięki pomocy władz miejskich sali, a nawet prośbom tej sali, stoja stalugi róż-nego formatu i kształtu, na których

ołówków i dług, rysunków i szkiców, fotografił prac i wycinków gazeto-wych z krytykami i recenzjami. Han-na Natkowska-Bickowa siedzi nad nimi w swoim białym fartuchu i o-powiada nam o swoich założeniach artystycznych, o swojej pracy, która pochłania ją bez reszty.

POMNIK STU STRACONYCH.

Interesuje wszystko, najbardziej jednak ciekawia nas ostatnie prace artystki. Na warsztacie jest model „Pomnika stu straconych”. Pom-nik ten zamówiony został u rzeźbiar-ki przez magistrat m. Zgierza, a pro-jekt zatwierdzony przez wojew. Wydział Kultury i Sztuki. W pamięć społeczeństwa łódzkiego wryła się dobrze ponura scena egzekucji — dzieło okupanta hitlerowskiego w pierwszym okresie okupacji Zgierza. Jako akt zemsty za zabicie gestapow-ca, SS straciło w Zgierzu na placu stu Polaków. Tym bohaterem spo-łeczeństwo Zgierza postanowiło uhon-dować pomnik.

Jak wygląda on w projekcie i re-alizacji Natkowskiej - Bickowej? Kompozycja architektoniczna mieć będzie 100 metrów wysokości. Na jej

tle ustawiona jest figura z tyłu skre-powanego bohatera, 4-metrowej wy-sokości. Cała rzeźba wykonana bę-dzie w granicie.

Postać bohatera - robotnika jest niezwykle sugestywna. Oddaje nie tylko mękę, ale niezłomność patrio-ty, który z odwagą idzie na straconie w imię Wielkiej Sprawy, w imię idea-łów Wolności. Artystka starała się u-stosunkować do tego problemu reali-tycznie, wykluczając wszelką sym-bolikę i zacierając momenty makab-ry przez zmonumentalizowanie te-matu. W twarde, krzepkie formy bry-ly zakula powagę, siłę i wymowę wydarzenia zglerskiego. Postępuje się przy tym wypróbowanymi, arty-tycznymi środkami, które wywierają na widzu silne wrażenie. Scena egza-kuacji i druga — akt wyzwolenia, u-jęte zostały przez rzeźbiarkę w dwa obrazy, w dwie płaskorzeźby rytu, u-mieszczone na bokach części archi-tektonicznej pomnika. Wyobrażają one dwa rzędy mężczyzn, z których jeden ze spuszczoneymi głowami idzie na śmierć, drugi zaś z podniesionymi głowami, wyraża ideę czynu zbrojnego o wyzwolenie.

BOGATY DOROBEK.

W pracowni Natkowskiej - Bicko-wej jest wiele interesujących prac M. in. wspólnie z Ludwikiem Herin-giem komponowana płaskorzeźba bo-haterki wolności i pracy, Bytomskiej, popiersia tkaczy i przedowników pracy.

Oglądamy jeszcze stopy recenzji z wystaw paryskich, krajowych i za-granicznych, fototy dziesiątek rzeźb, które przyjęte były swego czasu przez krytykę entuzjastycznie, dają pełny obraz cennego dorobku i bu-nej indywidualności artystycznej, pracującej dziś w Łodzi Hanny Natkowskiej - Bickowej.

Stefan Gelbart.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Go-spodarczy — ogłasza przetarg nieogran-iczony na sprzedaż trzech samochodów osobowych marki:

- „Fiat 508”
- „Opel Kadet”
- „Chevrolet 37”

Wymienione pojazdy można obejrzeć w Warsztatach Samochodowych Taboru Miejskiego przy Al. Kościuszki nr 73 w godzinach urzędowych.

Bliższe informacje i formularze o-ferowe otrzymać można w Wydziale Gospo-darczym przy ul. Legionów nr 10, 3 pię-tro, pokój nr 347 w godzinach od 9 do 13. Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, w zamkniętych i w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na kupno samochodu marki.....” składać należy pod wyżej wskazanym adresem do dnia 30 li-stopada 1948 roku, do godziny 9, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepi-sami obowiązującymi w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpła-cić do Głównej Kasy Miejskiej przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit wplaty dola-gać do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 23 listopada 1948 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

GOŁOSZENIA DROBNE

lekarze

Dr. PIESKOW — nerwowe wewnętrzne, 3-5, Zawadzka 5. —1059

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pecherza, wenerycz-nych, przyjmuję, Kilińskiego 133, w go-dzinach 12-14 i 16-18. Tel. 205-55. —232

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płuca (zaburzenia), Poludniowa nr 26 druga sódma wieczorem. —901

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania kredens sto-łowy oraz kuchnia elektryczna. Obejrzeć Piotrkowska 101, m. 5 od 16 do 17-ej. —1059

Zaofiarowanie pracy

ŁÓDZKIE Zakłady Budowy Maszyn, Łódź, Przedzainlana 33, zatrudnia natych-miast technika - kalkulatora warszta-owego, technika - kierownika kontroli technicznej oraz tokarzy. Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny. —1053

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO legitymację Zw. Zawodo-wego, PSS, Dępczyk Władysław i Regi-na, Saperów 10. —1090

ZAGUBIONO legitymację służbową wraz z wkładką biletoową, wystawioną przez P.P. Film Polski na nazwisko Andrzej-kowicz Roman, Włodkowskiego 67, m. 11. Znalazca proszony o zwrot. —1061

ZAGUBIONO legitymację Spółdzielca, legitymację zwolnienia, dowód od konia, dowód osobisty, Krzyżńska Anna, Bich-cice. —1062

Nowości filmowe

„Wielkie nadzieje”

(według powieści Karota Dickensa)

Nie pierwszy raz oglądamy film, osnuty na tematyce powieści dickens-owskich. „David Copperfield”, „Oliver Twist”, ostatnio — „Nicholas Nickleby”, wszystkie cieszyły się u nas dużym powodzeniem. Podług powieści Karola Dickensa sporządzo-ny został również scenariusz i wy-swieblanych obecnie w kinie „Włók-niarz” „Wielkich nadziei”.

Okazuje się, że wszystkie niemal powieści i opowiadania Dickensa — są bardzo fotogeniczne. Należałoby tylko upraszczać w razie potrzeby, właściwy Dickensowi nadmiar zawi-łości. W wypadku „Wielkich nadziei”, pewne szczegóły, dotyczące np. przeszłości galernika i córki go Estell, mogłyby być dopowiedziane lepiej. Ogólne wrażenie zyskałoby przez to na jasności, bez straty na emocjonalności, gdyż spłót intryg i tajemniczości jest w opowiadaniu tak obfity, że starczyć by go mogło na sprządzenie dwóch filmów.

„Wielkie nadzieje” są filarem pro-dukcyj angielskiej, zrobionym bardzo starannie, a przykuwającym uwagę widza od początku do końca, jak naj-bardziej pasjonującym awanturzyz-romans. Bo też i powieść sama, jak większość zresztą wszystkich utwo-rów tego pisarza, ma charakter dość niesamowitej przygody. Niemniej, zawiera ona tendencje moralną o przewadze dobroci nad złem w natu-rze ludzkiej, uczę współczucia dla ludzi przez ieszadowanych, szczęśliwie łączy w sobie pierwiast-ki romantyczne z realizmem epoki. Geniusz serca wielkiego pisarza o-promienia nadto popielitość poczują uczucia, które, zdaniem Dickensa, zdolne jest poprawić i naprowadzić nawet jednostki, zdawałoby się zu-pelnie pozbawione serca, na drogę współczującego człowieczeństwa.

Bohater opowiadania, mały Pip, współczuciem i dobrocią budzi lepsze uczucia nawet w sercu straszliwego galernika. We współczuciu dla ludzkiej niedoli umacnia Pipa pierwszy

jego prawdziwy wychowawca i praw-dziwie niezawodny przyjaciel, pocel-ny prostak, kowal wiejski Joe. Sta-łością i wiernością uczuę przerabia Pip również celowo spaczoną przez złość ludzką naturę ukochanej przez siebie dziewczyny.

W powieści „Wielkie nadzieje” sta-biej niż gdzie indziej dochodzi do gło-su szkty dickensowski humor, a w filmie brakuje go niemal zupełnie. Nad jaśniejszymi momentami co-dzienności dominują tu pierwiastki niesamowitości i grozy. Sceny na cmentarzu, przycięcia Pipa w domu nieszczęśliwej wariatki, skrzywdzo-nej przez los, a mszczącej się z obłą-kańczą manią na Bogu ducha wia-nych dzieciach, zjawienie się w bur-zliwą noc w mieszkaniu Pipa stare-go galernika, losy nieudanej jego u-cieczki i śmierć na łóżku więzien-ny, rozjaśniona uczuciem, którego nie jest pozbawione nawet serce te-go dość tajemniczo w filmie przed-stawionego przestępcy — oto momen-ty emocjonalne, którym oprzeć się niepodobna.

Wszystkie role obsadzone są i gra-ne znakomicie, a całość wyreżero-wana bardzo starannie i pomyslowo. Strona obyczajowa epoki odtworzo-na została bez zarzutu. Zdjęcia takich scen, jak cmentarne, pościg za prze-stępca, wnetrza w domu obłąka-nej, niedostępnej obłąkownicy, sfilmowa-ne zostały pierwszorzędnie. Z punktu widzenia efektu filmowego świetnie przedstawiono jazdę dyliżansem, mar-kowaną potem wymownie przez ruch nóg kołiskich, cwałujących nad mapą kraju, w kierunku Londynu.

„Wielkie nadzieje” to film zash-gujący na uwagę i polecenie. Posiada on pożądany i uszlachetniający wydźwięk społeczny i moralny. Zdaje się, że powodzenie będzie miał i bez tego polecenia. Ale powodzenie to będzie w pełni zasłużone i nie będzie budziło w nas żadnych krytycznych zastrzeżeń.

S. W. G.

System szkolenia inżynierów i magistrów nauk technicznych

Na mocy rozporządzenia ministra oświaty w sprawie studiów technicz-nych w szkołach wyższych, stopień zawodowy inżyniera uzyskuje się po wysłuchaniu i zaliczeniu 6 semestrów na jednym z wydziałów Politechnik, Akademii Górniczej w Krakowie, jak również szkół inżynierskich. Przed uzyskaniem stopnia za-wodowego inżyniera trzeba odbyć półroczną praktykę.

Stopień magistra nauk technicz-nych uzyskuje inżynier po wysłucha-niu i zaliczeniu 4-ch semestrów na uczelniach technicznych typu akade-mickiego.

Odrębne przepisy określają szcze-gółowe warunki dopuszczenia do stu-dium, potrzebnych dla uzyskania stopnia magistra nauk technicznych oraz szczegółowy porządek studiów i egzaminów na poszczególnych wy-działach i kierunkach studiów na

Politechnikach i w Akademii Górni-czej w Krakowie.

Rozporządzenie to ma moc obow-iążującą w stosunku do słuchaczy pierwszego roku studiów roku szkol-nego 1948/49.

Rolniczy Dom Towarowy

Powiatowy związek gminnych spół-dzieln Samopomocy Chłopskiej w Piotrkowie przystąpił do organizacji rolniczego domu towarowego, który otwarty zostanie w dniu 15 grud-nia r.b. Dom Towarowy będzie wy-posażony w bogaty asortyment towa-rów i zaopatrzony rolników we wszy-skie potrzebne artykuły.

KOMUNIKAT LIGI KOBIEC

Zarząd Ligi Kobiet podaje do wiadomości, że w dniu 26 bm. w lo-kalu Ligi Kobiet odbędzie się od-prawa przewodniczących, sekretar-zy i członków indywidualnych. Prosimy o przygotowanie na od-prawę sprawozdań.

OGŁOSZENIE

Zarząd Kasy Przeznaczeń Pracowniczych Rzeźni Miejskiej w Łodzi, z siedzibą przy ul. Wigury Nr 11 zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 29 listopada 1948 roku, o godzinie 16 w pierwszym terminie, wgie-dnie o godzinie 16 min. 30 w drugim terminie, w lokalu STOLÓWKI Rzeźni Miejskiej przy ul. Inżynierskiej Nr 1 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w sprawie reorganizacji lub likwidacji Kasy Przeznaczeń. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zgodnie z postanowieniami Statutu, Walne Zgromadzenie ważne będzie bez względu na ilość obecnych członków. Łódź, dnia 17 listopada 1948 r.

(425) Przewodniczący Zarządu: (—) Wł. Zielenkiewicz.

REDAGUJE ZESPÓŁ.

RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.

SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji	Administracji	136-31. 257-34
Redaktor Naczelny	Ekspozytura,	
130-46	Kolportażu	136-31. 257-34
Sekretarz Redakcji	Orznię Ogłoszeń	256-57. 252-2
144-18	Ekspedycja	261-30
Dyrektor	Rezerwa	272-87
Administracyjny		
186-9)		

PKS o swoich planach

Powiększenie zasięgu linii samochodowych

W Dyrekcji Państwowej Komuni-kacji Samochodowej (PKS) odbyło się wczoraj zebranie informacyjne, na które przybyli delegaci różnych miejscowości województwa łódzkiego celem wysłuchania projektów, dotyczących usprawnienia komuni-kacji autobusowej, oraz związanych z opracowywaniem obecnie letnim rozkładem jazdy. Przy okazji przed-stawiciele licznych organizacji i o-środków powiatowych zaznajomili władze PKS z potrzebami komuni-kacyjnymi większych osiedli, przez które przebiegają linie autobusowe. Wymienio cały szereg postulatów, których realizacja w dużej mierze ułatwi zwłaszcza pracującym dostanie się z miejsc zamieszkania do po-bliższych zakładów pracy oraz które mają przyczynić się do polepszenia połączeń z różnymi stacjami kolejo-wymi. Między innymi generalnym dezyderatem było, aby godziny kur-sowania autobusów PKS na liniach podmiejskich przesunięte zostały do wczesnych godzin porannych. Doma-gano się także, aby w autobusach panował lepszy porządek i aby usta-

nowiono taki rozkład jazdy, by lud-ność zamieszkała w osiedlach poza-wionych kolej mogła jak najwygod-niej dostać się do stacji PKP.

Przedstawiciele PKS ze swej stro-ny obiecali wszystkie postulaty przedstawić odpowiednim instanc-jom, które jeszcze w grudniu zatwierdzą nowy rozkład jazdy.

Należy zaznaczyć, że w sezonie letnim w komunikacji autobusowej zajdą poważne zmiany. PKS powle-kza wydatnie zasięg linii kursują-cych. Przykładowo wygląda to tak, że długość obsługiwanych linii, wy-nosząca obecnie 8.500 km zwiększy się w roku 1949 do 13.000 km. Obec-nie czynnych jest 24 linie, latem zaś tych linii będzie ponad 40. Usprawn-iona zostanie praca węzłów autobu-sowych i ich rozgałęzień w takich ośrodkach, jak Bełchatów, Toma-szów, Piotrków i innych. Łódź otrzy-ma lepsze połączenia z Wiśniąwą Górą i Brzezinią. Usprawniona zo-stanie również w ruchu lokalnym komunikacja na trasie Kolujskiej — Brzeziny. (at).

Śladem robotników podąża młodzież

Jumacy hufca „Służby Polsce” wraz z kołem Związku Młodzieży Polskiej przy Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi postano-wili celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego partii robotni-czych, zdobyć się na zwiększony wy-siłek w okresie, poprzedzającym to historyczne dla całej klasy robotni-czej wydarzenie.

Młodzież podjęła się przepro-

wać jeden dzień przy budowie linii tramwajowej na Marysinie, wy-konać transparenę z hasłami kon-gresowymi i przeprowadzić w naj-rozmaitszej formie zbiórkę pie-niężną na akcję Pomocy Zimowej w Łodzi. Niezależnie od tego mło-dzież zobowiązała się podciągnąć się w nauce i zapewniła, że w 100 procentach uczestniczyć będzie we-wszelkich zajęciach hufcowych. (a)

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się Warunki prenumeraty: mie- sięcznie z dostawą do domu — zł 150, z dostawą przez pocztę — zł 120, z odbiorem w Administracji — zł 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł 30.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Żwirki 2. D—032437